



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 123 (12779)

SOBOTA, 23 grudnia 1995 r.

cena 60 ct

## WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA!



### W tym Świętym Dniu bądźmy wszyscy razem

Jutro, gdy zabłyśnie pierwsza gwiazdka, cała rodzina zasiądzie do stołu wigilijnego. Przelamie się opłatkami, zaśpiewa kolędy. Robili to nasi ojcowie, dziadkowie, pradiadkowie...

Dom rodzitowego wilaniana trzyma się tradycji. Niezależnie od wiatrów politycznych, od stanu majątkowego czy samopoczucia Wigilia Bożego Narodzenia była i jest najcudowniejszym świętem. Przez wszystkie tamte lata, kiedy na Pasterkę szło się po kryjomu, kiedy bez rozgłosu upiękaszło się drzewko na Boże Narodzenie a nie jak było akceptowane przez władze na Nowy Rok, w rodzinach polskich Wigilia zbierała najbliższych, aby uczcić narodzin Dzieciątka.

Dom pachnący czystością i jedlinką, wypiekami i świeżością mroźnej nocy. Takie to proste, a takie wspaniałe! Czy jednak wszyscy będą go mieli? Coraz mocniej prznika ta myśl, gdy się widzi bardziej niż skromnie ubrane starszaki, zdajdające do wystrójonych świątecznie witrzyn sklepowych i nie mające odwagi wstąpić do tego sklepu? Miasto stołeczne wysygnowało na zorganizowanie różnych imprez świątecznych ponad 60 tys. Lt. A jednocześnie jadłodajnia, gdzie najbiedniejsi otrzymują obiady darmowe, mogła wydzielić swoim podopiecznym (i to nie wszystkim) zaledwie 300 g tradycyjnych ślizków. Czy do wszystkich dzieci i tych upodzielzonych, sierot i chorych zajrzy Święty Mikołaj choć ze skromniutkim upominkiem? Pisano dużo o imprezach dobroczynnych dla dzieci, którym patronuje sam prezydent Litwy, jego córka. Ale pamiętajmy, że i tam mogły trafić tylko wybrane dzieci. A te, które są obok nas? Czasem nie, zauważamy ich zaabsorbowani swoimi kłopotami życiowymi. Telewizja Litewska zapowiedziała wyświetlenie w wieczór wigilijny nakręconego na Słarówce Wileńskiej filmu, według bajki H. Ch. Andersena "Dziewczynka z zapakami". Może to sygnał nam, dorosłym, że nie tylko w księżycy czy na ekranie są biedne dzieci. Że one mogą być tuż-tuż...

Jutro cała rodzina zasiądzie do stołu wigilijnego. Nie zapomnijmy o tych, których nie ma wśród nas. Nie zapomnijmy o samotnych, biednych, chorych. Bądźmy wszyscy razem. Bądźmy w zgodzie z sobą i z bliźnimi. Podzielmy się opłatkami z wielką rodziną, jaką jesteśmy my, Polacy Wileńszczycy!

**Wesołych Świąt! Zdrowia, pomyślności i spełnienia w każdym domu marzeń żyćzy Cytelnikom "Kurier Wileński".**

Spokojnych, pogodnych świąt Bożego Narodzenia oraz wielu sukcesów w nowym, 1996 roku żyćzy wszystkim Polakom na Litwie i wszystkim przyjacielom Polski

Konsul Generalny RP w Wilnie  
Doblesław RZEMIEŃSKI

#### Sentencja dnia

Modlitwy serca Bóg zawsze wysłucha, słowo jest martwe — wiara żywi ducha.

A.E. Odyniec



### Śpieszmy do żłobka Dzieciątka Jezus po dary dobroci

"Warsztat historii kończy już praćkę kolejny rok naszego życia. Do naszych drzwi i serc puka rączka Dzieciątka Jezus. Znowu przychodzi do nas, aby obudzić z drzemki, aby pomóc wnieść się ponad niedolę i rozpacz, aby dostarczyć sił dla nowego życia dzieci bożych" — tymi słowami arcybiskup wileński metropolita Audrys Juozas Bačkis, całym sercem zwracając do wszystkich mieszkańców Litwy. Otwórzmy swoje serca przed miłością Chrystusa i miłością. Stopy łody nieufności i gniewu, spojrzmy na potrzebujących naszej pomocy swoich braci i siostry.

Droży bracia i siostry, głosi dalej orędzie, wyjdźmy na powitanie nowonarodzonego Boga. Wyjdźmy ze swej niedoli, ze swego niepokoju. Przyjdźmy chociaż dziś do serca Dzieciątka Jezus i wpatrzmy się w Jego błogosławieście i kochające oczy. Przy skromnym żłobku postarajmy się zrozumieć urok dary życia. Bóg zechciał wieść żywot ludzki i podzielić się nim z nami. Stał się naszym dzieciem, aby ręce ludzkie mogły go karmić i nosić. Bogu potrzebne są ręce ludzkie, potrzebne są Bogu ludzkie serca.

I dziś Bóg wyiega do nas swe ręce

prosząc o pomoc. Wpatrzmy się w oczy sierot! Spójrzmy na skostniałe z zimna rączki dzieci wychyłane do nas na ulicy. Chłysty płacz małirenowanych dzieci! Zobaczymy, jak nie mogące poruszać się dzieci pragną być razem ze wszystkimi!

W tym świętym Dniu Bożego Narodzenia, pisze arcybiskup Audrys Juozas Bačkis, całym sercem zwracając do wszystkich mieszkańców Litwy. Otwórzmy swoje serca przed miłością Chrystusa i miłością. Stopy łody nieufności i gniewu, spojrzmy na potrzebujących naszej pomocy swoich braci i siostry.

Moja najgorętszą modlitwą i pragnieniem jest, aby w naszej małej Litwie nie zagała promień Prawdy i Miłości, aby nasze rodziny stały się świętymi miłością i miłością, pragnąc by dzieci wyniosły do domu te miłość i szczyłki życia swych gasnących rodzinę czuwały przy nich. Tylko z takich rodzin wzmaga początek strumyki dobroci i miłości i zasilą cały naród.



Wszyscy jesteście wezwani do służby miłosierdzia i miłości. Już widzimy piękne przykłady w naszej Ojczyźnie: Rodziny, różne organizacje, poszczególne parafie ze swymi proboszczami, siostry zakonne oraz poszczególne mieszkańcy Litwy uczynili piękny gest wobec najbiedszych naszych braci. Oby Bóg dał im jak najwięcej naśladowców, oby jak najwięcej ludzi dobrej woli włączyło się do tej szlachetnej walki o człowieka, o jego życie, o jego godność.

Śpieszmy więc do stajenki Dzieciątka Jezus, zacerzamy z niej dar miłości i niesmy oczekującym Go naszym braciom i siostronom. A wtedy będzie to prawdziwe dla naszego narodu Boże Narodzenie. Dopiero wtedy poznamy prawdziwą radość z narodzin Chrystusa! — tymi słowami arcybiskup wileński metropolita Audrys Juozas Bačkis zakończył swe świąteczne orędzie do mieszkańców Litwy.

### Życzenia świąteczne premiera Litwy

"Przewracamy ostatnie kartki kalendarza roku 1995. Już wróćcie zasiadamy do wigilijnego stołu, przelamujemy się opłatkami żyćząc sobie nawzajem radości, pogody ducha i szczęścia. I choć myśli nasze wybiegną ku niełatwym sprawom dnia dzisiejszego, ale serca żagrzeje nadzieja na jaśniejsze i piękniejsze życie.

Wasa ofiarna praca, cierpliwość, wierność wyborowi wolnego i niezależnego życia już dają pierwsze owoce. Podążamy szczykowiek trudną, lecz słuszną drogą. Na naszym niebzyby pogodnym niebie zjawia się coraz więcej gwiazd.

Dziękuję Wam za wierność Litwie, wierność jej obecnym dążeniom.

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia!  
Spokojniejszego, hojniejszego i szczęśliwszego roku 1996!"

### Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny w zgadywance "K.W.": jesteś spozstrzegawczy, masz dobrą pamięć?

### Z imieniem Adama Mickiewicza

24 grudnia 1798 r. w dzień wigilijny, urodził się autor "Pana Tadeusza". "Litwo! Ojczyzno moja! ty jesteś jak zdrowie..." — te słowa inwokacji tego nieśmiertelnego poematu rozległy się w Mieszkanie-Muzeum Mickiewicza przy zaułku Bernardyńskim 11, gdy w 140 rocznicę śmierci Wieszczka przysłał tutaj ponad 50-osobowa wycieczka Grona Miłośników Wilna — uczestników i sympatyków naszej zgadywanki, by żłóżyć hołd jego pamięci. Po raz pierwszy od

wielu lat pokoje mieszkania-muzeum były wypełnione po brzegi i chyba już dawno nie recytowano tutaj tytuł utworów, nie śpiewano pieśni mickiewiczowskich. Jadwiga Kudirko zarecytowała balladę "Świtez", a razem z Zofią Urbanowicz "Panią Twardowską"; Marian Wojtkiewicz — "Alpuharc" z "Konrada Wallenroda" i zaśpiewał "Pieśń Filaretów", "Wilję, naszych strumieni rodzic..." oraz humorystyczną balladę "Żył sobie pewien

facet na Litwie, co się Mickiewicz nazywał...". Przeplatało się to dysgresjami Rimantasa Šahny, opiekuna mieszkania-muzeum, Grzegorza Rutkowskiego oraz innych uczestników wycieczki. Mówiono m.in. o konieczności zamiany tablic pamiątkowych znajdujących się na budynku tej placówki, w szczególności w związku z przypadającą za trzy lata 200 rocznicą urodzin Mickiewicza.

(Dokończenia na str. 4)



NA ZDJĘCIU: uczestnicy wycieczki przy pomniku Mickiewicza.



*Młodzi też mówią o rzeczach wzniosłych*

# Wigilia w moim domu i w moim odczuciu

Na ten temat rozmawialiśmy ze starszoklasistami szkół wileńskich

**Kasia Bumbal:** Przede wszystkim jest to rodzinne święto, bo cała nasza rodzina jest razem i jesteśmy sobie bardzo bliscy. Przyjeżdża do nas babcia, która jest dla nas niezwykle ważną osobą. A oprócz tego jest to święto, kiedy można smacznie zjeść i znaleźć pod choinką coś fajnego (uwielbiam prezenty). Co tym chciała otrzymać pod choinkę? Jak najwięcej czekolady!

**Edek Mażul:** Wigilia — to święto miłości, bo zbliża jeszcze bardziej bliskich sobie ludzi, daje okazję do znalezienia jakichś wspólnych punktów między ludźmi. Wspaniale, że ta piękna

tradycja nadal trwa. W przededniu Świąt Bożego Narodzenia ludzie łatwiej wybaczą krzywdy, zapominają o tym, co było złego.

Dla mnie to święto jest szczególnie miłe dlatego, że mogę być razem z moimi rodzicami, bo w dni powszednie najczęściej brak czasu na szczerą rozmowę, na "wspólne istnienie".

**Robert Stecewicz:** Święto Bożego Narodzenia — to jedyne, które zbiera całą rodzinę razem, przy świątecznym stole. Jest tym ogniem, który rozjaśnia szarobłą nastroju zimowego. Napienia człowieka duchowo, jednoczy z Bogiem. Jestem wierzący, więc dla mnie to kato-

lickie święto jest ważne i oczekiwane.

**Regina Łosińska, Kasia Kabelis, Zuzanna Cinkowicz:** Wigilia ma szczególny urok, jeśli spędza się ją na wsi. Kołacja przy świecach, zapach choinki, wspomnienia o ludziach, których już nie ma. A te wspaniałe potrawy wigilijne! Uwielbiam wiejskie paczki. Lubię przygotowania do Wigilii: sprzątanie domu, upieknięcie choinki, zrykanie potraw.

**Noc Przed Bożym Narodzeniem** — to przede wszystkim — wróżby. Podobno w tę noc zwierzęta rozmawiają i dzieją się różne cuda. Jest to także niezwykłe, że można uwierzyć nawet w



Regina Łosińska, Kasia Kabelis, Zuzanna Cinkowicz

Świętego Mikołaja i samochód pod choinką. Marzymy o tym, żeby w naszych rodzinach było zdrowie i szczęście. Każdy o czymś marzy, w wigilię wigilijny można marzyć nawet

o tym, co się nigdy nie spełni.

**Justyna Szturmowicz:** W moim odczuciu wszystkie Wigilie są szczególnie, niepowtarzalne. Dla mnie szczególnie oczekiwane, bo przyjeżdża moja siostra, która studiuje w Polsce i wtedy już wszyscy jesteśmy razem. To już jest święto! Tradycyjnie zbieramy się u babci — najstarszej osoby w naszej rodzinie i wszyscy razem zasiadamy do świątecznego stołu. Oczywiście, wierzę w Świętego Mikołaja!

**Joanna Jacznik:** W ten wieczór zbiera się cała rodzina przy stole wigilijnym. Zapalamy świecę, ojciec odmawia modlitwę, dzielimy się opłatkami, składamy sobie nawzajem życzenia... A potem śpiewamy koledy. "Cicha noc" — to moja ulubiona. W noc wigilijną lubię wróżyć i wierzę, że moje dobre prognozy się spełnią.

**Zanotowała Barbara OSNO**

Fot. Tadeusz Waźniewicz



Justyna Szturmowicz



Edek Mażul



Joanna Jacznik



Robert Stecewicz



Kasia Bumbal

## W tę cichą i świętą noc



*Jest taki dzień, tylko jeden raz do roku, jest taki dzień, co zaczyna się o zmroku. Niebu Ziemia, Niebu Ziemi, wszyscy wszystkim się zyczenia.*

Ten jeden dzień do roku niezależnie od pogody jest zawsze pełen ciepła, miłości i pojednania. Choinka z płonącymi świecami, wigilijny stół nakryty białym obrusem, sianko, opłatek. Są to symbole nowej ery.

W czasach zamierzchłych Boże Narodzenie obchodzono w listopadzie. Był też okres, gdy narodzin Jedyne go świętowano w maju. Od IV wieku Boże Narodzenie obchodzimy 25 grudnia, wówczas gdy następuje przesilenie dnia z nocą, światła z ciemnością.

Jak dziś obchodzimy narodziny Chrystusa? Jakie symbole nam przy tym towarzyszą?

Boże narodzenie, to przede wszystkim choinka w naszych domach, wigilijna wieczerza, opłatek i dobry Święty Mikołaj.

Choinkę nazywano w Zachodniej Europie drzewkiem bożonarodzeniowym, czy też drzewkiem Chrystusa. Choinka przynosi nam na myśl "drzewo życia" i przywodziła do nas z Niemiec. W Niemczech pojawiła się prawdopodobnie w XIV wieku.

Jedną z legend głosi, że choinkę zaczęto przyszywać świecidełkami, by nowo narodzone Dziecię Boże miało się czym bawić. Wieczerza się też na choinkę cukierki, orzechy, pierniczki i jabłuszka, by Malafesto miało co jeść.

Wigilia jest zakończeniem przeżywania Adwentowych. Wspomina się o niej już w Starym Testamencie. Obchodzono ją

przez każdym świętem. Same słowo "wigilia" pochodzi z języka łacińskiego i oznacza czuwanie, straż — używa się też skróconej nazwy — wilia.

**Lamanie się opłatkami** — to moment kulminacyjny wigilii. Opłatek wywołuje się z czasów starożytności. Był to bowiem chleb ofiarny, który składano na ołtarzu w czasie przygotowania darów eucharystycznych. Następnie tym poświęconym chlebem dzielili się wierni. Dzielecie opłatkami oznacza wzajemne poświęcenie się jednych dla drugich i uczy, że ostatni nawet kawałek chleba należy podzielić z bliźnim. Opłatek zbliża oddalonych, łączy umarłych z żywymi i jedna skłóconych.

**Święty Mikołaj**, który przynosi dzieciom prezenty pod choinkę, ma swego prototypa. Był on biskupem i żył na początku IV wieku w Azji Mniejszej. Wiadomo o nim jest bardzo mało. Legendy głoszą, że ubogim pannom podarował posag, uwolnił z więzień niewinnie osądzonych, wyzwał młodzińców od wyroku śmierci, ratował żeglarzy od katastrofy morskiej, dzieciom po ciachu podkładał na okna słodycze i zabawki. Mikołaj do dziś uważany jest za patrona dzieci.

Takie są najważniejsze symbole świąt Bożego Narodzenia i wigilii. Święta te jednak mają prócz tego cały szereg tradycji związanych z tym lub innym regionem. Wigilia wileńska jest

szczególnie bogata w obyczaje.

Oto niektóre z nich. Przygotowania do wiewczory rozpoczyna się bardzo wczesnym rankiem. W wiejskich rodzinach każdy ma swój przydział pracy: mężczyźni mają zadbać, by na całe święta narać drewno, przygotować karmy dla zwierząt, no i oczywiście zatroszczyć się o choinkę. Kobiety krzątają się w kuchni. Tego dnia nie przystoi bowiem przóżnować. Nie zaleca się też niczego pożyczać, bo wówczas

przez cały rok długi będą prześladować człowieka.

Gdy wszystkie prace przygotowawcze już zrobione, gospodarz z dziećmi przystępuje do ubierania choinki, matka zaś nakrywa do stołu. Najpierw kładzie sianko i na biały obrusie — opłatek. Obowiązuje 12 dań i wszystkie muszą być bezmięsne. Wileńska wigilia jest nie do pomyślenia bez czerwonego barszczu z grzybowymi uszkami na gorąco. Następnie idą śledzie (z buraczkami, marchewką, grzybkami, smażone w cieście), ryby, blinki na drożdżach posypane cukrem, sałatki z oliwą, kompot z suszonych owoców, kisiel (czerwony żurawinowy i biały owsiany), "podysia" z maku i, oczywiście, stuleci i śliżki. Pieczone zwykle dużo pierożków z makiem, grzybami, kapustą. Przy stole stawia się zawsze jedno wolne nakrycie dla przybysza.

Kołację się rozpoczyna modlitwą i śpiewem koledy "Wśród nocej ciszy", następnie wszyscy się przełamują opłatkami, składając sobie wzajemnie życzenia. Wiewczorę się kończy zwykle tuż przed północą odśpiewaniem koledy: "Pójdźmy wszyscy do stajenki".

Swójemu dopełnieniem zarówno aktu religijnego, jak i tradycji jest uczestnictwo w Pasterce.

Po północy młodzież zaczyna wróżyć. Panienki słuchają, z której strony psy czekają, bowiem z tej strony zjawi się kandydat na męża. Natomiast gospodarz domu bacznie czuwa nad tym, mężczyzna, czy kobieta pierwsza rano zapuka do drzwi. Jeśli mężczyzna, młode żrebic się urodzi, jeśli kobieta — krowa jałweczkę wprowadzi.

Niestety, niektóre z tych tradycji już zanikły, inne są nadal pilnie przestrzegane. Jednak bez względu na takie lub inne obyczaje, wszyscy staramy się, by święta minęły jak najlepiej i najuroczyściej, by nie tylko było smacznie i kolorowo, ale także ciepło i radośnie. Zapukajmy więc tego dnia do drzwi samotnej sąsiadki i podzielmy się z nią opłatkami, wyścigajmy dłoń po jednanio do swego bliźniego. Wówczas święta będą rzeczywistością udaną, będziemy mieli chleba, pokój, radość... i kawałek nieba.

Julitta TRYK

Fot. T. Waźniewicz

## 30 grudnia wystąpi "Wilia"

### W rytmie poloneza i mazura

To już tradycja: na pożegnanie starego roku Polski Artystyczny Zespół Pieśni i Tańca "Wilia" daje koncert zatytułowany "W rytmie poloneza i mazura". A zatem, jak nazwa wskazuje, przedstawie świątecznego programu stanowią utwory najbardziej bliskie duchowi polskiemu.

"Wilia" serdecznie zaprasza wszystkich swoich miłośników i sympatyków na pożegnalny koncert roku 1995. Odbędzie się on w Pałacu Kultury Wspólnoty Związków Zawodowych, 30 grudnia (sobota), o godz. 15.00. Bilety do nabycia w kasie Pałacu w godz. od 15.00 do 19.00. W dniu występu — przed koncertem.

H.J.





**W Kregu Rodzinnym**

**Płomyk światła w szarej codzienności**

**B**ez wątpienia nie tylko każdy rolnik, mieszkaniec wsi doskonale wie, że gdy plenne ziarno trafia na podatny grunt, owocuje przynależną strotę korzyści. W danym wypadku plennym ziarnem, w przenośnym znaczeniu słowa, był utworzony przed trzema laty przez ówczesnego proboszcza Parafii Butymyńskiej (rejon sołectniczy) Mirosława Balcewicza, Krag Rodziny Ruchu Domowego Kościoła.

A że ziarno trafiło na podatny grunt i owocuje, dowodzi aktywna działalność Kregu, w którego jednym spotkaniu ostatnio miałam możliwość uczestniczyć.

— Zaczęło się od tego — przypomniała jedna z członkiń Kregu Iwona Woroniecka — że ja z Rykiem, inne młode małżeństwa pary, otrzymaliśmy zaproszenia od księdza Mirosława na spotkanie z rodzinami Kregu Rodzinnego, które przyjechały z Bialegoostku. Ten grudniowy dzień można uważać też za początek założenia naszego Kregu. Na spotkanie, które się odbyło w Butymyńcach, przybyło sporo rodzin. Białostoccy goście opowiedzieli o sobie, zapoznali z szerczącym się w kraju Ruchem "Domowy Kościół" stanowiącym część składową Ruchu Światło-Zycie, zachęcały nas do pójścia w ich ślady...

— A myśmy wstąpiły przypadkowo — wtęraża się do rozmowy Janina Sawiel. — Kiedy było spotkanie u krewnych po sąsiedku — mówi — poszłam, gdy zaprosił, wiedzioną ciekawością. Ale gdy w końcu członkowie Kregu ustalali miejsce kolejnego spotkania, ksiądz Mirosław powiedział: "A następnym razem spotkamy się w sąsiednim domu", czyli u nas. Tak się też stało i w ten sposób zostaliśmy wcieleni w Krag.

W dobie obecnej należy doń 9 rodzin. Zamieszkują we wsiach Janczyny, Butymyńca, Stawidafce, odległych od siebie o 4-6 km. Są wśród nich nauczycielki, pracownicy spółek rolnych, budowlani, sprzątaczką, starosta gminy, sprzedawczyni, księgowa, urzędnik MSW, ale wszystkich ich łączy wspólny podstawowy cel — chęć lepiej poznać Boga, bardziej Go kochać, lepiej Mu służyć.

Uczestnicząc w spotkaniu odniosłam wrażenie, że pełni ono też funkcje pocieszyciela, drogowskazu, stwarza możliwość wzajemnego podzielenia się swoimi zmartwieniami, radościami, udzielenia i wysłuchania porad, wskazówek odnośnie wychowania dzieci, życia małżeńskiego. Ostatnie czyni wzbogaca duchowo, a nawet umożliwia codziennie przejmując część roli spełniającej poprzez obcowanie na wieczorkach, do niedawna organizowanych w domach kulturnych.

Pomyślałam sobie, że skoro na miejsce "urodzinowych obficie zakrapianych alkoholem spotkań" przychodzą spotka-



nia Kregu Rodzinnego, wyróżnie pokolenie inne, lepsze. Oto przybyłych razem z rodzicami członków Kregu — chłopaków dziewiętnastoletnich, którzy potrafią spędzać wolny czas z pozytywnym, nie uzależniając humoru od ilości wypitego alkoholu, już dziś z całą pewnością można do tych lepszych zaliczyć.

Ich rodzice, inni członkowie Kregu, są przykładem, że atmosferę radości,

otwartości, szczerości, życzliwości, gotowości wzajemnej pomocy, można osiągnąć bez kropli napojów wysokoprocentowych. Taka bowiem atmosfera panowała podczas spotkania, które zgodnie z metodą, zaczęło się częścią towarzyską — wspólnym posiłkiem, oraz podzieleniem się ostatnimi wyrażeniami z życia rodzin członków Kregu. Część modlitewna nastąpiła po zapaleniu świecy, która uświadomiła uczestnikom spotkania obecność Chrystusa: "gdzie dwóch lub trzech zbierze się w Imię Moje, tam jestem pośród nich" — i po chwili skupienia przygotowano do odczytania listu na ten dzień, przeznaczony do omówienia tematu: "Umiłowawszy swoich, do końca ich umiłowai", który przygotowała gospodyni spotkania.

Słuchając wypowiedzi uczestników spotkania byłam przejmennie zaskoczona ich szczerością, bezpośredniością i otwartością. Gdy w ocenie zacerpniętych z życia codziennego wypadków i zdarzeń dominowała nieco egoistyczna postawa lub młoko traktował sprawę wyłącznie z punktu przyziemnego lub własnego "ja", obecny doradca duchowy,

ksiądz proboszcz Jerzy delikatnie korygował kotł myśli, uzupełniając wypowiedź lub zadając ukierunkowane pytania.

Dotrzymując wierności zasadzie Kregu — zachowanie wyśkrępy poruszonych zagadnień i wypowiedzi, nie przyciszam ich, poza organizacyjnymi, jak ustalenie daty kolejnego spotkania, by podzielić się opłatkami, wzajemnie życzę sobie zyczenia Bożonarodzeniowe i wymienić drobne upominki gwiazdkowe. Mogę tylko stwierdzić, że w trakcie spotkania omawiane są wszystkie tematy dotyczące życia małżeńskiego.

Spotkanie trwało ponad 3 godziny, było przeplatane pieśniami religijnymi i zakochanych się wspólnym "Ojciec nasz". Opuszczaliśmy dom parafisty Woronieckich, u których tym razem odbyło się spotkanie, z odczuciem jakbym ujrzała płomyk światła w szarej codzienności naszego życia. Z okazji Świąt choć żyję naszym Czytelniku, żęby w nadchodzącym Nowym Roku zaistniało jak najwięcej takich płomyków w ciemnościach podwieloletnich wsi i osiedli.

Danuta DANOWSKA

Wies Janczyny, rejon sołectniczy

NA ZDJĘCIACH: spotkanie Kregu Rodzinnego; Iwona Woroniecka i Janina Sawiel wstępnie omawiają temat.

Fot. autorka

**W domu opieki**

**Dzieci marzą o prezentach i... rodzicach**

**N**ie ma chyba bardziej rodzinnego święta niż Boże Narodzenie. Dzieci z domów opieki rodzin nie mają. Ale nie oznacza to, że pozostają bez tych pięknych "rodzin", inną niż to "prawdziwe", gdzie się mama i tata. Będą wśród dzieci takich samych jak one — opuszczonych przez rodziców, skrzywdzonych przez los... Dorodli lubią oskarżać o przesyłanie los, tylko jak wyłumaczyć dzieci, dlaczego mama je porzuciła i co w ogóle do rzeczy ma to iajennicze i niedobre słowo "los"? Być może ktoś "opiekująca matka" zechce zaspokoić swe "macierzyńskie ambicje" i zabierze dziecko na ziemia do domu. Będzie niezmiernie wdzięczny i szczęśliwy, choć nie jest wykluczone, że do domu opieki dziecko wróci głodne i zawzone.

Może dobry opiekunowie przynajmniej część dzieci do swojego stołu wigilijnego. Zaś te, co zostaną w domu dziecka, przełamia się opłatkami ze swoimi kolegami i wychowawcami, która uczyli wszystko, by nikt tego dnia nie czuł się samotny.

Dyrektorka Wileńskiego Domu Opieki nr 1 Danuta Putrimien oburza się, kiedy ktoś pyta, czy "te" dzieci mają święta. "Boże Narodzenie nie obchodziliśmy zawsze i naszym dzieciom" — twierdzi. Dobry święty w osobie kierowniczką, pracowników domu opieki i innych żyjących ludzi przygotowuje dla dzieci prezenty. Wreszcie spełnia się oczekiwania przygotowane przez dzieci do święta.

Byszczyce bombki, złocone orzechy, gwiazdka betlejemka na wierzchołek i już choinka jest wystrójona. Bajka się rozpoczyna... Diana, Jurgis, Asta, Emilijus i cała gromadka

czekają na wymarzone prezenty.

Niektóre dzieciaki, co zwykle były widnie obrzęknięte od alkoholu przez rodziców, słuchając przekleństw pijanych ojców i ojczymów, doświadczają krzywd i poniżenia wjak Świętego Mikołaja po raz pierwszy. Na początku boją się go, płaczą i chowają się po kątach. Dopiero, kiedy dobrotliwi, białobrody starzec prześwieca i ma dla każdego prezenty, znajdują się chętnie wdrapać na niego, przutulić się, pociągnąć za rękę. Być może dzieci, które mają rodziców, wątpią w magiczną moc

Świętego Mikołaja, ale dzieci z domów opieki — nie. Wszystkie bez wyjątku święcie wierzą, że dobry staruszek w ciemne noce wietrzy za głada ciekawsko do okien i obserwuje jak się zachowują. Dlatego bardzo starają się być grzeczne, uczą się piosenek i wierszyków, by móc godnie powitać dobrodzieja.

Świąteczne kartki z pozdrowieniami są już podpisane. Narysowały je same, składają życzenia mamom, babcom, opiekunom. I koniecznie ukończoną wychowawcy. Oglądając niechane wychowawcy. Oglądając niechane wychowawcy. Oglądając niechane wychowawcy. Oglądając niechane wychowawcy.

szczerości uczuć dorosli powinni użyć się do dzieci.

"Kochana wychowawczyno, bądź zdrowa i szczęśliwa, tak Cię kocham, że nie wiem, co mam robić", "w Twoim serduszk jest małe czerwone okienko, a przez nie płynie miłość do nas. Kocham Ciebie". "Bardzo, bardzo Ciebie kocham, boś Ty mi jak mama..."

Mirosława JANUSZKIEWICZ NA ZDJĘCIU: nawet najmłodszym dzieciakom obchaczą nie bać się Świętego Mikołaja.

Fot. Tadeusz Watzlewicz



**Potrawa wigilijna**

**Makowiec**

Ciasto: 500 g mąki, 80 g drożdży, mleko, 200 g cukru, wanilia, 4-5 żółtek, 150 g margaryny lub masła.

Nadzanie: 500 g maku, 200 g cukru, 50 g masła lub margaryny, aromat migdałowy, 100 g orzechów, 100 g rodzynków, 100 g skórkki pomarańczowej.

Poprzedniego dnia sprządy wrzątkiem mak lub zagotować. Makę przesiać, wygrzać. Drożdże i rozmiar mieszao w kubeczku z żyłką cukru. 2 łyżkami ciepłego mleka i łyżką maki, odstawić do wyrośnięcia. Żółtka odutrzeć z cukrem. Tuszc stopić. Do maki dodać wyrośnięte drożdże, utarte żółtka, szczyptę soli, dobrze wyrobić, dodać stopiony ciepły tuszc, wyrobić, postawić do wyrośnięcia.

Napeczniały mak przepuścić trzykrotnie przez maszynkę, do ostania mielena dodać cukier. Stopić w maku czynny tuszc, włożyć mak, podgrzać. Dodać do maki bakalie, aromat migdałowy, pianę ubitą z 3 białek, wymieszać. Ciasto podzielić na połowę. Rozciągnąć palcami na stolnicy dwa prostokąty, posmarować makiem, zwiniąć, umieścić w wąskich blachach i postawić do wyrośnięcia. Następnie posmarować białkiem, posypać drobno pokrojonymi orzechami lub migdałami. Lubic.

Smacznego!





**TV Polonia na co dzień**

**Polski program "pod choinkę"**

Dla miłośników TV Polonia — to najspanialszy gwiazdkowy prezent — od 25 grudnia bieżącego roku będziemy oglądali pełny program Telewizji Polonia.

Trzyletnie starania Polski oraz Fundacji "Telewizja dla wszystkich" o wprowadzenie na nasze ekrany pełnego programu TV Polonia zostały uwiecznione sukcesem. 21 grudnia przedstawiciele Telewizji Polskiej oraz Fundacji "Telewizja dla wszystkich" podpisali z Litewskim Centrum Radia i Telewizji oraz Bałtycką TV został oddany dla polskiego programu. Podpisaniu umowy towarzyszył ambasador RP w Wilnie Jan Widacki, który od początku patronował tej sprawie.

na TV Polonia wejdzie do naszych domów w pełnym wymiarze. I tak już zostanie... z małym wyjątkiem. Od godziny 21 do 22 Bałtycka TV zastrzegła sobie prawo transmitowania na 38 kanał serialu "Tak świat się kręci", poza tym cały program Bałtyckiej TV przenośi się na 48 kanał.

Wymieniona umowa nabiera mocy 1 stycznia przyszłego roku, ale Telewizja Bałtycka postanowiła zrobić widom TV Polonii prezent gwiazdkowy i rozpocząć transmisję polskiego programu już 25 grudnia. Za ten miły gest należy podziękować dyrektorowi generalnemu Bałtyckiej TV Gintarasowi Songaili.

Na zakończenie dwa słowa o dalszych planach związanych z polskim pro-

gramem na litewskich ekranach. Prezes Fundacji "Telewizja dla wszystkich" Artur Plokszo oświadczył, że powyższa umowa jest zaledwie półmetkiem na drodze do tworzenia na Litwie naszej własnej polskiej telewizji. Zaś przedstawiciel Telewizji Polskiej Jerzy Romański zapewnił, że polska strona podejmie się szkolenia dziennikarzy dla tego lokalnego programu wileńskiego i uczyń wszystko, by był on ciekawy.

Lucyna DOWDO

**NA ZDJĘCIU:** moment podpisywania umowy, dzięki której będziemy oglądali polski program 18 godzin dziennie.

Fot. Marian Paluszkievicz

**Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny w zgadywance "K.W.":  
jesteś spostrzegawczy, masz dobrą pamięć?**

(Dokończenia ze str. 1)

Na pamiętkę tej niecodziennej wyprawki zostały wykonane zdjęcia jej uczestników. One właśnie podpoczywały dzisiejszą zgadywankę, którą poświęcamy obecnej kolejnej rocznicy urodzin Wieszcza. A więc:

**Nazwijcie co najmniej dwóch znanych Wam artystów (malarzy, rzeźbiarzy i in.), którzy w swoich pracach utrwalił postać Adama Mickiewicza.**

W przygotowaniu odpowiedzi mogą być pomocne zamieszczone zdjęcia.

\*\*\*

Odpowiedzi na dzisiejszą zgadywankę oczekujemy od środy (27 grudnia) pod adresem redakcji "K.W.": Łańcuch pr. 60, 2056 Wilno, ew. można przekażać tel. 42-79-48 (w dn. 27, 29 grudnia br. oraz 2, 4 stycznia 1996 r.). W tych samych dniach są do odebrania nagrody książkowe za zgadywankę z dn. 9 grudnia br.

Pełna odpowiedź na pytanie zgadywanki z dn. 9 grudnia br. przedstawia się następująco: "W maju 1922 r. w Wilnie miały miejsce uroczystości związane z obchodem 400-lecia kanonizacji św. Kazimierza Jagiellończyka-królewicza zm. w 1484 r. w Grodnie. Pochowany został w Katedrze Wileńskiej. W pierwszej połowie XVII w. po wybudowaniu przy Katedrze Wileńskiej przez króla Zygmunta III a dokończony przez Władysława IV wspaniałej kaplicy na pomieszczenie szkiełko świętego, zostały one do niej przeniesione i umieszczone w ołtarzu. Relikwie złożone były w skrzynce drewnianej, a ta z kolei w srebrnej trumnie — sarkofagu (wykonanej w 1704 r. na miejscu pierwotnej).

W czasie uroczystości w 1922 r. relikwie świętego były wystawione w nawie głównej Katedry, a następnie obnoszone w uroczystej procesji ulicami



**NA ZDJĘCIU:** chwila zadumy w Mieszkanie-Muzeum Wieszcza.

miasta w oszklonym sarkofagu zaprojektowanym przez Ferdynanda Ruszczyca, a wykonanym przez Bolesława Bałzukiewicza, prof. Wydziału Sztuk Pięknych USB. Ów posrebrzony sarkofag podtrzymywały orty polskie, podobnie jak oryginalny sarkofag w ołtarzu kaplicy św. Kazimierza; na narożnikach klęczące anioły, u góry korona. W uroczystościach tych brały udział nieprzebrane tłumy wiernych przybyłe nawet z odległych miejscowości". Wiadomości te zostały zaczerpnięte z "Wileńskich Rozmaitości" (Tow. Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej — Oddział w Bydgoszczy).

Jest to odpowiedź na pytanie: Co przedstawia zdjęcie, wykonane w Katedrze Wileńskiej właśnie w 1922 r., poświęcone 125 rocznicy urodzin (10 grudnia 1870 r.) Ferdynanda Ruszczyca, znakomitego polskiego artysty malarza i scenografa, który 23 lata swego życia i twórczości poświęcił Wilnu. Zdjęcie urodziło wilnianin, czytelnik "K.W." Kazimierz Czernis z adnotacją na odwrocie: "Przekładanie szat św. Kazimierza w 1922 r. w Katedrze Wileńskiej. Babcia miała dwa skrawki

szat św. Kazimierza, które przed laty (1970 r.) mi pokazywała. Po śmierci babci nie znalazłem ich". Uczestnik zgadywanki Adam Korbut w swojej odpowiedzi na pytanie, że w wspomnianym roku podczas ceremonii zmiany szat św. Kazimierza skrawki starych jako relikwie rozdawano wiernym.

Odpowiedzi, które zostały zaliczone do prawidłowych i wyróżnione książkami, zgłosił do redakcji: Zygmunta Baranowski, Janina Dąbrowska-Radzisz, Sabina Jakubowicz, Jerzy Janusz, Edgar i Zbigniew Jarmolowski, Zofia Jasłulewicz, Jan Klimowicz, Adam Korbut, Tomasz Miłaszewicz, Marian Siemaszkiewicz, Franciszka Taraszcuk, Marian Wojtkiewicz, Janina Wysocka.

Następna zgadywanka zostanie ogłoszona w sobotę, 6 stycznia 1996 r. Co są jej kolejnej wyprawki, to najprawdopodobniej w najbliższym czasie zwiedzimy podziemia Katedry Wileńskiej.

Zgadywankę prowadzi  
Jerzy SURWIŁO

Fot. Tadeusz Ważalewicz

**Skandale w bankach komercyjnych**

**Zawleszenie działalności banku "Litimpex"**

Zarząd Banku Litewskiego od 22 grudnia czasowo wycofał pozwolenie bankowi "Litimpex" do wykonywania wszystkich operacji i ogłosił moratorium na działalność tego banku.

Operacje stopniowo będą wznowiane tylko po restrukturyzacji banku, zaznacza się w rozpowieszczeniu w piątek w nocy odwiadczeniu przewodniczącego Zarządu Banku Litewskiego Kazysa Ratkevičiusa. Decyzję podjęto z uwzględnieniem stanu finansowego banku "Litimpex" i po ustaleniu naruszeń ustaw i aktów prawnych w działalności banku.

Na decyzję zarządu BL zawieszono pełnomocnictwa rady banku "Litimpex" i usunęli zarząd banku. Tymczasowym administratorem mianowano Stasę Zubkaitienė, która dotychczas była wiceprzewodniczącą zarządu banku "Litimpex".

Zarząd BL akcentuje, że bank "Litimpex" jest niewypalany — jego aktywa w gotówce są mniejsze od zobowiązań. Takie wnioski wyciągnięto po skontrolowaniu działalności banku — ocenie wielkości jego kapitału, kierowania bankiem, jakości, płynności i rentowności aktywów.

W środę wieczorem zatrzymano przewodniczących rady banku "Litimpex" Jonas Mackevičiusa i zarządu — Gintautasa Preidysa. Oskarża się ich o defraudację 150 mln litów.

Na posiedzeniu zarządu BL w czwartek mianowano także tymczasowego administratora Litewskiego Akcyjnego Banku Innowacyjnego. Został nim Rainaudas Spruntulis, który dotychczas był dyrektorem Departamentu Kasy Banku Litewskiego.

**Zagraniczni inwestorzy wyrazili z troską stan bankowictwa litewskiego**

Inwestorzy obcych państw oraz dyplomaci na czwartkowym spotkaniu z premierem Adolfasem Šleževičiumem ubolewali z powodu niestabilnej sytuacji w Litewskim Akcyjnym Banku Innowacyjnym (LAIB). Zauważono, że hamuje to działalność poszczególnych przedsiębiorstw, bowiem nie mogą prowadzić rozliczeń.

Centrum informacji rządu podaje, że premier obiecał, iż wkrótce zostaną rozstrzygnięte problemy nie tylko tego banku, lecz również całego systemu bankowictwa.

Na spotkaniu mówiono także o sprzedaży ziemi obokorajcom. Premier powiedział, że na początku przyszłego roku poczyni się, prawdopodobnie, stosowną poprawkę w Konstytucji.

**Sędziowie śledczy proszą o przedłużenie aresztu bankierów**

W południe 22 grudnia Departament Śledczy zwrócił się do prokuratora, prosząc o przedłużenie aresztu kierownictwa banków, zatrzymanego za defraudację mienia.

Szewielo dwóch największych komercyjnych banków Litwy — Akcyjnego Innowacyjnego i "Litimpex" obecnie są w areszcie w Wilnie. W środę i czwartek zostali zatrzymani na trzy doby, jednak sędziowie śledczy przedłużają przedłużenie pozwolenia na sprzedaż pieniądza na 10 dob, by w ciągu tego czasu można było przygotować oskarżenia.

Departament Śledczy w piątek starał się także ocenić dokumenty, które skłonił do wczwartek wieczorem pracownikowi LAIB, usiłującemu wymieść je z banku. Sędziowie śledczy próbują ustalić treść dokumentów pociętych na drobne paski.

(BNS)

**Nie ma powodu do paniki**

W oświadczeniu pod takim tytułem, rozpowieszczeniu w piątek przez rząd i Bank Litewski, stwierdza się, że w związku z zawieszeniem działalności banków LAIB oraz "Litimpex" społeczeństwo nie ma powodu do paniki. Wskazano, że banki pełni swoje zwykłe obowiązki oraz wykonuje wszystkie operacje. Autorzy oświadczenia proszą mieszkańców, aby nie spieszyli, wycofacie się oszczędności z banków, gdyż wszystkie czynne obecnie banki mają pod dostatkiem środków i nie grozi bezwzględnie wycofaniu. Te założenia w zasadzie zostały też potwierdzone w piątek po południu podczas przeprowadzonej w gmachu rządowej konferencji prasowej premiera Adolfa Šleževičiusa, przewodniczącego Zarządu Banku Litewskiego Kazysa Ratkevičiusa, ministra finansów Reinoldisa Šarkiana oraz przedstawiciela MFV Dominika Faniżo.

Premier A. Šleževičius powiedział, że mieszkańcy nie będą mieli żadnych ograniczeń w pobieraniu oszczędności z banków komercyjnych, gdyż obowiązkowych rezerw w bankach komercyjnych jest obecnie 80 mln Lt. Przewodniczący BL K. Ratkevičius powiedział, że obecnie banki komercyjne w Banku Litewskim mają 320 mln Lt., które mogą wydać na rozliczenia. Ponadto banki komercyjne na swoich kontach mają 35 mln Lt. gotówki oraz 11 mln USD w gotówce.

Paniki, zdaniem kierownika BL, z powodu kryzysu bankowictwa w Litwie nie należy wycofywać również i dlatego, że rozliczenia walutowe za granicą z bankami komercyjnymi kraju odbywają się normalnie. Np. w czwartek na ich konta zagraniczne trafiło o 12 mln dolarów więcej, niż wykorzystano. Międzybankowe rozliczenia wewnątrz kraju również odbywają się normalnie, aczkolwiek saldo dolarowe w bankach komercyjnych zmniejszyło się o 450 ty.

Przedstawiciel MFV D. Faniżo pozytywnie ocenił działalność Banku Litewskiego oraz rząd i powiedział, że środki zastosowane wobec LAIB oraz "Litimpex" mają na celu ochronę włościeli oszczędności. Należy to do planu restrukturyzacji bankowictwa kraju i nadal będzie się zmierzać do doskonalenia sfery finansowej.

(ELTA)



**"Znaj Wili" — w nowym wydaniu**

Od kilku dni po Wilnie kursuje trolejbus z reklamą radia "Znaj Wili". Nowe w tej reklamie jest nie jej treść, ale jej graficzne wydanie.

Fot. M. Paluszkievicz

**Poświęcenie nowej kaplicy w Grzegorzewie**

25 grudnia o godz. 12.00 archybiskup Audyrys Juozas Bačkis poświęcił nową kaplicę w Grzegorzewie. Warto nadmienić, że od kilku lat buduje się tam kościół.



Polityka od kuchni

— hasło z 1994 roku. "Nie pali, lubi dobre wina i reklamczekę whisky z lodem. Lubi i umie gotować, przepada za zmywaniem naczyń, uwielbia uprawiać politykę. Poza polityką uprawia tenis i narty. Ubięra go żona — poczynając od kratki i koszuli, a kończąc na wyszukanym męskich kosmetykach. Sąsiedzi widzą go jako człowieka wyważonego, skrytego, choć pogodnego" (Tygodnik "Millarder", 1993 r.).

Zona, Jolanta: "Kiedy jest żywy, reaguje bardzo gwałtownie — potrafi nawet rzucać naczyzniami o ziemię. Ale złość szybko mija i przez tydzień jest bardzo skruszony... Nigdy nie chciałam wyjść za mąż za marynarza, a wyszłam za polityka. Na jedno wyszło" — to odnośnie tego, że mąż jest bardzo zajęty i nigdy go nie ma w domu. ("Kobieta i Życie, 1994 r.).

NA ZDJĘCIU: "Skruszony", w gronie rodzinnym. Repr. M. Paluszkiwicz



Moda

Mini odchodzi?!

Co proponuje w ślad za Wielkimi Ciwami z Paryża czasopiśmo "Twoj Styl" na sezon jesienno-zimowy? Sporo ostalig, retro, stylizacji, mniej sensacji i ułudziwni. Sywetka ciagle kobieca, podbudująca kształt. Zakęty dłuższe, węższe w talii. Dłogi — albo proste, albo zerknie. Krynoliny i tiurminy na wielkie oklajze. Nie ma jednej długości, chociaż zdecydowanie odchodzi mini. Wzrostki krawców proponuje dłuższe przed kolana. Spodnie wąskie, proste oraz klasyczne. Nowe — z żywocnych tkanin. Małe sukienki nieraz wypytanie drapowane. Ubranie powoli "odkłada się" od ciała. W okrycia można się zawiązać jak w wstążki. Dłuzie kardigany, płaszczki, pelasy i... naturalne futry. Panty, trykotsy miny. Modny jest zamsz farbowany na różne kolory.

Szyje się z niego płaszczki, suknie, spodnice. Dużo dekoltów, drapawek. Obcasy bardzo wysokie, typu gwóźdźcie, cofnięte do tyłu, kielszokowe, stylizowane na dawne dworskie. Są też botki i botniki. Spodnie są zupełnie płaskie obcaszki, szpileczki-kaszczki. Materjali: miękkie tweedy, mohery, welkeni, boucle, welury, plusze, aksamity, połyskiwa satyna, atlas, mięniące się tafy, koronki, gipiury, musliny, tule. Kolory: czerń matowa w połączeniu z czernią błyszcząca, złoto, srebro, czerwien, fiole, amarant, zieleń, żółć, szafir. W tym roku na pokazach wielkiej mody w Paryżu byli: Gina Lollobrigida, Catherine Deneuve, Paloma Picasso, Jean Collins, Prince, Madonna, David Copperfield... Słowem, i sami co zwasz. "Twoj Styl"

Sztuka

Jan Vermeer z Delft

(1632-1675)

Był zapomnianym malarzem. Odkryto go w pierwszej połowie XIX wieku. Znanych mu 40 jego obrazów. 15 grudnia przypada 320 rocznica jego śmierci. Słynne "Widok Delft", "Uliściny" zaliczane są do najpiękniejszych w malarstwie holenderskim. Studia portretów wspaniale niezwykłym światłem. "Poronczarka", "Nalewająca kawę", "Kobieta czytająca list". Jego malarstwo jest harmonijne, pełne ciszy i spokoju. Wyrafinowany kolorysta przynosi na światło należy do mistrzów impresjonizmu. Z okazji Bożego Narodzenia podarujemy naszym czytelnikom cichy i spokojny prezent "Kobiety czytające"



PIAMIĘTAJ!

Nawet skromny prezentek choinkę, zawiązyj w piękny wstążki będzie wyglądał jak dar niebawski. \* Sen — najtańszy i najlepszy koszyk. Należy spać po 6-8 godzin. Nic nie może uwadzciana się natychmiast

na skórze. Przed wyjściem na bal, czy przyjęcie — wysyp się.

FRYZURY

Stylści i fryzjerzy wracają do lat 60-tych, kiedy to dominowały koki, włosy upinane wysoko, taprowano oraz lakierowano. Dzisiejsze koki są bardzo wymyślne.

Portrety

ZŁOTOWŁOSA

Podoba się nie tylko panom, ale i paniom. Bo jest bezpośrednia, bezpretensjonalna, naturalna w ruchach i geście. No i posiada też swą oryginalną urodę — złością. Kiedy chce do niej zagadać, każdy chce jej dotknąć... Nie raz w ferworze zawodowych dyskusji, w gronie projektantów twórczych grup "7 plus", nagle robi się cicho i ktoś rzuca: "A co na to powie Julię?" Bo chociaż pogodna i złościa, jest rzeczowa i racjonalna w myśleniu. Niczego nie robi na pokaz — aby komuś zaimponować, czy u kogós wzbudzić zazdrość. Wszystko wypływa z wewnętrznej potrzeby. Nie lubi siedzieć w domu, bo zaraz "ochlapią" z przemęczaniem. Lubi być wśród ludzi, rozmawiać z nimi, słuchać ich.

Julia Żilienień niedawno wróciła z Warszawy. Z okazji Konkursu im. F. Chopina niejak pan Bernard F. Hanakie, pół-Polak, pół-Japończyk, zorganizował w Operetce Warszawskiej pokaz mody do muzyki Chopina. Julia była jedyną przedstawicielką Litwy, pokazywała swe fantazyjne, a jednocześnie proste w wymowie stroje przy dźwiękach "Minutkowego Walca". — Gdzie będziesz spędzała Wigilię, Juliu? — pytam. — U rodziców, na Wileńskiej Starówce. Będzie choinka aż do sufitu, rodzinny mój i mój, a babcia, 5-letnia córeczka.

— Jak będziesz ubrana? — Jest w naszej rodzinie taka napisana tradycja — wszystkie panie występują na Wigilię w czerni lub bieli, albo w połączeniu tych dwóch kolorów. Nawet nie wiem, skąd to... — A Nowy Rok? O, na Nowy Rok wyślę ze skóry, aby jak się wygłupi, zmienić

się całkowicie, przistoczyć w innego człowieka. To wspaniałe uczucie — stać się nagle kimś innym. W ubiegłym roku byłam takim człowiekiem rodzaju meksykańskiego, w debelowych okularach, z rewolwem w ręku... Nie wiadomo dlaczego. Cudownie, gdy jest niepewność, zaskakująco, inaczej niż co dzień. — Spotkasz Nowy Rok z przyjaciółmi? — Ze swoją "paczką" z grupy "7 plus". Wygłupiamy się straszliwie. W ub.r. Aleksander (Pogrebni) był Księdzem, Juozas (Statkevičius) Księdzem, mój mąż — Sługaczem. (Mąż Julii jest przedsiębiorcą, do którego należy "DaniStudia").

— A w tym roku? — W tym roku spotkamy się w restauracji "3 broliki" ("Trzej bracia"). — W czym wystąpiasz? — E, nie powiem. Ma być niespodzianka. To będzie coś oczekującego. Nikt mnie nie pozna. Tym bardziej, że bez maski nie można wejść na scenę. — Jak szybko powstają twoje projekty? — Jednym tchem. Mam całę mnóstwo pomysłów. Codziennie robię mniej więcej 30 szkiców. Z tego 3-4 zawsze nadają się do użyciu. Bywa, że nie mam czasu rzucić swych pomysłów na papier. — Kogo lubisz z Wielkich Krawców? — Nowojorkiów — Calvina Kleina, Donnę Karan. To ostatnia jest Kleina, Gaudina, a już najbardziej Toulose-Lautreca — jest bardzo teatralny, zwraca baczną uwagę na stroje. Ze starszej generacji — Boscha, Bruegla. Tyle się dzieje na ich płótnach! Lubie gotyk, teatralność, spojrzenie na



wyjąć ścięgną nacinając kółko stołu w kolanowego. Piersi indyka przycisnąć silnie ręką, aby uległy spłaszczeniu. Następnie odciąć skrzydła, szyję, narty przyprawiamy i pozostawiam w chłodnym miejscu na 2-3 godziny. Wątróbkę opukać, obrać z bion, zalać mlekiem, pozostawiam w chłodnym miejscu na godzinę. Bułkę namoczyć w mleku, odciągnąć razem z wątróbką, połączyć z masłem utartym z żółtkami, opukanymi roźdzkami oraz ubitą pianą z białek, przespływając tartą bułką, doprawić. Przygotowane nadzienie nalożyć pod skórę, zaszyć, połać tuszem, zrumienić i piec skrapiając wodą, potem wytorzonym sosem. Po upieczeniu pokrajać, dodać do korbki porcji po kawku nadzienia. Podawać z frytkami, borówkami, kompotem.



życie nie wprost, lecz... z ukosa. Nie znowe akademizm. — Dokąd chciałabyś wybrać się w podróż? — Wszędzie tam, gdzie jeszcze nie byłam, a ponieważ dużo gdzie nie byłam, więc lista się wydłuża. Ba, nie widziałam Ameryki Moskwy. — Czy chciałabyś czasem "skoczyć wyżej głowę"? Rozumiesz, co mam na myśli? — Oczywiście. Nawet ludzie, którzy posiadają bardzo wiele... o czymś marzą. Bez tego nie byłoby postępu. — O czym marzysz? — Oczywiście, o własnym boutique'u. — Wymyśl teraz, proszę, szybciutko jakieś świąteczne życzenie dla czytelników "Kuriera". — Życie im, aby zima minęła jak najszybciej. Nie znoszę ciepłych ubrań i w takiej ilości. W ogóle jestem optymistką i codziennie budzę się rano mówiąc sobie: "O, dziś jest znacznie cieplej niż wczoraj".

Barbara ZNAJDUŹLIWSKA NA ZDJĘCIU: Julia Żilienień — projektantka konfekcji, właścicielka "DaniStudia".

Fot. T. Wazniwicz



Stroje, które Julija demonstrowała podczas pokazów "Dni mody 'Dieny'".





**Horoskop wschodni**

**KOZIOROŻEC.** W ostatnim tygodniu roku nie zapowiada się żadnych wstrząsów. Stan finansowy będzie stabilny. Urzędnicy mogli by zacząć się wspaniać po sześciu latach kariery. Małżonkowie i zakochani będą się rozkoszować swym szczęściem. Chłopiec spotka dzwoniczących swych marzeń. Ludzom w starszym wieku radzi się nie przecząć.

**WODNIK.** Zachowaj się takownie wobec bliskich i współpracowników, w by nie zapaść z nimi stożkami w przedniu Nowego Roku. Jeżeli uwzględniś porady astrologów, siedem najbliższych dni utoczy się pomyślnie. W sobotę lub niedzielę powinieneś wyjechać ze starymi przyjaciółmi za miasto. Zatrzymując się na odpocząć powinieneś się posilić i wyżyć szklankę dobrego wina.

**RYBEY.** Wytężony tydzień pracy czeka przede wszystkim przedsiębiorców i pracowników sfer usługowej. Szef poprosi o wykonanie pilnej odpowiedzialnej roboty, którą wykonasz pomyślnie. Podczas weekendu nadejdzie nieprzemocna chęć wydatku większej sumy pieniędzy na prezenty noworoczne. Strzeż się podstępnych przeciągów — w przeciwnym razie nie uda się uniknąć przebiegania.

**BARAN.** Pomyślne transakcje przyniosą wiele dywidend. Urzędnicy

mogą się spodziewać wielkiej premii za wyniki bieżącego roku. Stożkówk zachowanych i małżonków nie zachowują. Student od pierwszego razu złoży zaliczenie z trudnego przedmiotu, to doda im wiary we własne siły. W sobotę czeka mała niespodzianka.

**BYK.** Czekają problemy finansowe, wiążące się z planami nabycia nieruchomości. Między innymi, przy okazji tej merkantylnej kwestii można odłożyć na pierwszy tydzień stycznia. Na szczęście, w życiu prywatnym problemy nie zapowiadają się. W czwartek samotna kobieta przypadkowo pozna "wolnego" mężczyznę, który wywrze na nie wielkie wrażenie.

**BLIŹNIĘTA.** Czekają mnóstwo pilnych spraw. Trzeba będzie się kręcić, jak w kolokwium. Domownicy mogą mieć uzasadnione pretensje o to, że poświęcając im zbyt mało uwagi. Zakrośnięci kochankowie mogą się nie potrzebnie pokłócić. Jednak w końcu tygodnia ich stosunki całkiem się znormalizują.

**RAK.** Przez cały tydzień będzie w podniosłym nastroju. Sytuacja w pracy powinna być spokojna, dlatego najwyższy czas zabrać się do rozstrzygnięcia piętrzących się problemów biurowych. Energicznie poczynania w tym kierunku ocenią bliscy wam ludzie. Wieczór sobotni zakochani spędzą na przyjemnym i wesolym przyjęciu. Samotna kobieta będzie wspaniale wyglądała w wieczorowej sukni zielonego koloru.

**LEW.** Nawilnie się wspaniała możliwość poprawiania spraw finansowych. Przeszkodzić w tym mogą nieczytelni ludzie. Pamiętajcie, że ich

podstawą bronią jest rozpowszechnianie plotek uwłaszczających waszej zgodności. Nie obujcie z mało znajomymi ludźmi. Nie zapomnijcie zainteresować się zdrowiem rodziców.

**PANNA.** Planety wykazują przychylność. Przedsiębiorcy otrzymają wielkie dywidendy, a urzędnicy — premie. Przez cały tydzień będziecie centrum uwagi współpracowników i przyjaciół. Jeżeli któryś z nich potrzebuje pomocy materialnej, pomóżcie. Ostatnie dni roku będą pełne przyjemnych kłopotów, związanych z przygotowaniem do świąt.

**WAGA.** Zaświata odważna idea dotycząca polepszenia wskaźników produkcyjnych zespołów, w których pracujecie. Szef poprze ideę nie tylko słowem, lecz i konkretnym czynem. Sprawi to wielkie zadowolenie moralne. W domu będzie panowało całkowite wzajemne zrozumienie. Młode małżeństwo przekona się o racji przyswoła "z kochanym — jak w raju".

**SKORPIO.** Zapowiadają się miłe niespodzianki, między innymi mogą je sprawić osoby, o których prawie zapomnieliście. Przede wszystkim ma się na względzie prezenty noworoczne, które zawsze przyjemnie otrzymywać. Samotna kobieta podbijserce zadowolona ze starego kawalera. Ich romans będzie miał świetny finał.

**STRZELEC.** Oczekujecie tydzień będzie dość monotony. Jedną pociechą będzie zwrot starego długu, stanowiącego niemałą sumę. Oczywiście będziecie chęć wydania "nieplanowanych" pieniędzy na prezenty noworoczne. Właścicielom samochodów astrologi zalecają ostrożność.

szczepionki przeciwko wścieklicznie.

\* 29 grudnia 1820 r. urodził się **Tytus Chałubiński** (zm. 1889), lekarz i przyrodnik, pionier klimatycznego leczenia gruźlicy w Polsce.

\* Przed 1300 laty, 30 grudnia 1865 r. urodził się **Rudyard Kipling** (zm. 1936), pisarz angielski, laureat Nagrody Nobla, autor m.in. "Księgi dżungli".

\* 30 grudnia 1860 r. urodził się **Jonas Jablonski** (zm. 1930), językoznawca litewski, pedagog.

\* Przed 90 laty, 31 grudnia 1905 r. urodził się **Tadeusz Breza** (zm. 1970), polski powieściopisarz i eseista.

\* 31 grudnia 1840 r. urodził się **Michał Arct** (zm. 1916), polski księgarz i wydawca.

\* Przed 75 laty, 31 grudnia 1920 r. odbyła się w Kownie premiera "Traviaty" G. Verdiego — były to narodziny teatru opery litewskiej.

## Szanowni pracownicy oświaty, emeryci, renciści!

Z dźwiękiem dzwonów melodiynych wraz z opłatkiem wiodliwym w dzień Bożego Narodzenia ślą serdeczne pozdrowienia: zdrowia, wszelkich dóbr oraz błogosławieństwa Bożego w Nowym Roku.

A. JANKOWSKI  
Kierownik Wydziału Oświaty rejonu sołeckiego  
Z. ŻOKNIERUK  
Przesz Związków Zawodowych Pracowników Oświaty rejonu sołeckiego

(Zam. 1995)

## KUPON RABATOWY NAPRAWY ZEGARKÓW

W sklepach: "Seśkinės, ul. Seśkinės 32, Šilvinta", ul. Seśkinės 22, "Nemūnas", ul. Pylimo 43.

### Świąteczna zniżka dla czytelników "Kuriera Wileńskiego".

Do 23 grudnia br.  
Uwaga! Jeśli nie abonujesz "K.W.", kup w kiosku, jeden wycięty kupon daje prawo na 50% zniżkę kosztów remontu jednego zegarka.

## Opłatek na Uniwersytecie Trzeciego Wieku

Kolejne zajęcia w tej placówce przewidziane na 28 grudnia będzie nie typowe, gdyż słuchacze Uniwersytetu przełamią się tradycyjnym opłatkiem.

A więc zapraszamy są oni do Zarządu Miejskiego ZPL 28 grudnia o godzinie 16. Ulica Pylimo 42.

Int. wst.

## Rocznice tygodnia

- \* 25 grudnia — Boże Narodzenie.
- \* 14 grudnia 1825 r. w Petersburgu wybuchło powstanie dekabrystów.
- \* Przed 105 laty, 26 grudnia 1890 r. zmarł **Heinrich Schlemann** (ur. 1822), niemiecki archeolog amator, poliglota, znający dziesiątki języków, odkrywca ruin Troi i skarbu Priama.
- \* 26 grudnia 1975 r. zmarł **Stanisław Kot** (ur. 1885), polski działacz polityczny, dyplomata, historyk oświaty i kultury, inicjator serii wydawniczej "Biblioteka Narodowa".
- \* Przed 95 laty, 26 grudnia 1900 r. urodził się **Jonas Marcinkevičius** (zm. 1953), pisarz litewski.

## SPORT

**KOSZYKÓWKA.** Odbyło się losowanie par ćwierćfinalowych w rozgrywkach o Puchar Litwy w koszykówce mężczyzn. W meczach, które odbędą się 30 stycznia i 13 lutego, zmierzą się "Staitija" — "Taupomonia bankas", "Savys" — "Ailetas", "Sauliai" — "Olimpas", "Sakalas" — "Šilutė".

\* W meczu o Puchar Europy półfinalowej grupy "B" koszykarze drużyny "Zrinjevac" (Chorwacja) pokonali zespół "Olimpia" (Słowenia) — 96:79.

\* W finale turnieju o mistrzostwo Afryki w koszykówce mężczyzn Angola pokonała Senegal — 68:55. Takżemy znany już wszystkich uczestników turnieju olimpijskiego. W Atlancie wystąpią USA, Anglia, Australia, Chiny, Korea Półk., Puerto Rico, Argentyna, Brazylia, Grecja, Chorwacja, Jugosławia i Litwa.

**ŁYŻWIARSTWO.** W Izraelu podczas zawodów w łyżwiarstwie figurowym litewski duet P. Vanagas — M. Drobziok zajęł pierwsze miejsce w konkurencji par tanecznych.

**PIŁKA RĘCZNA.** W towarzyskim spotkaniu piłkarzy ręcznych w Eilögu reprezentacja Polski pokonała zespół Litwy — 31:21.

**HOKEJ.** W Moskwie dobiegł końca międzynarodowy turniej hokeja na lodzie o nagrody gazety "Izwestia". W decydującym o pierwszym miejscu spotkaniu zmierzyły się reprezentacje Rosji i Szwecji, które niestety na swym koncie po 4 pkt. Pierwszą teręję 1:0

wygrali Rosjanie, a drugą z identycznym wynikiem Szwedzi. W ostatniej teręję jedną bramkę zdobył gospodarz. Na dwie minuty przed zakończeniem spotkania Szwedzi wycofali z lodowiska swego bramkarza. Ale grając w szóstkę nie potrafili pokonać bramkarza rosyjskiego, chociaż jako i gospodarze nie potrafili skłonić bramkarza do puszczenia bramki.

Tak więc pierwsze miejsce i nagrodę pisma zdobyli hokeiści Rosji. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna Cech, która wygrała z Finlandią — 1:0 i zgromadziła 5 pkt.

**PIŁKA NOŻNA.** Po spotkaniu z piłkarską federacją Irlandii podał się do dymisji trener reprezentacji tego kraju J. Charlton. Z tym szkodliwym celem drużyna narodowa Irlandii zakwalifikowała się w 1988 r. po raz pierwszy do finałowego turnieju mistrzostw Europy, a w 1990 r. do mistrzostw świata. W ciągu 20 lat pracy trenerskiej Charlton ani razu nie był zwolniony ze stanowiska, a teraz sam postanowił wycofać się, kierowany przez Charltona drużyna Irlandii dwukrotnie pokonała Litwę w eliminacjach do piłkarskich MŚ-94 — 1:0 i 2:0. Irlandia znów będzie rywalem Litwy w eliminacjach do MŚ-98.

\* FIFA ogłosiła nazwiska trzech zawodników, którzy ubiegają się o tytuł mistrza świata. Są to: G. Weah i P. Madieni (obaj AS Milán) oraz J. Kluwe (Bayern). Zwycięzcą rankingu poznamy 8 stycznia.

\* W towarzyskim spotkaniu reprezentacja Brazylii pokonała Kolumbię — 3:1.

## EKRANY

- SKALVIJA — 1 sala — "Tom i sznur"** (W Brytania) — o 11.15, 13.20, 18; "Maly Buddha" (W Brytania, Wochoy) — o 15.30, 20.20, 24 sala — "Szybki i martwy" (USA) — o 12.10, 14.10, 16.10, 18.10, 20.10, 22.10; "Podróż kota w butach dookoła świata" (Japonia) — o 11.10.
- LITWA — "Kęga dzungli" (Mowgli)** — o 12.16. "Trzy kolozy, Niebiański" (Francja) — o 14.18, 20.24; o 14.18.
- VILNIUS — "Latający moczarny" (USA)** — 23.XII — o 11.30, 13.20, 15.20, 17.20; 24.XII — o 11.30, 13.20, 15.20, 20.XII — "Cielęciska" (USA) — o 19.30. Mistrzowie kina swiętole: filmy F. Felliniego.
- HELIOS — 1 sala — 23.XII — "Twardy orzeźak" (USA)** — o 10.10, 12.30, 15.15, 17.30, 19.50, 21.15; o 10.10, 12.30, 15.15, 17.30; 24.XII — "Człowiek z mieczem" (USA) — o 11.30, 23.24.XII — "Tufal" (USA) — o 13.20; "Bał" (Wochoy) — o 15.10; "Amadeus" (USA) — o 17.10; "Dzień zwycięzcy" (USA) — o 19.40.
- PERGALÉ — "Słodkawy" (USA)** — 25.30.XII — o 14.20; "Wodny świat" (USA) — o 18; "Królowa zakazanej miłości" (Wochoy) — o 10.50, 16.10; "Strzałce" (USA) — o 12.30, 20.30.
- PERGALÉ — "Nie mów mamie o śmiechu" (USA)** — o 10.50, 12.30, 18.20; "Kasa 1999" (USA) — o 14.16.
- AUSRA — "Zartowniaki" (USA)** — 23.XII — o 10.30, 14.18, 20.24; 24.XII — o 10.30, 14.18; "Ponad prawem" (Hong Kong) — 23.24.XII — o 12.20, 23.24.XII — "Kochaj i wierz" (Indie, 2 s.) — o 15.50.
- VİDOSALAS "Ozo" — film A. Tarłowski** 23.XII — "Skalvijs" — o 18.24.XII — "Kwiatowanie" — 18. Film M. Forman: 23.XII — "Ład nad kuleczką" — o 15.50; 24.XII — "Amadeus" — o 19.45.

- DRAGUŃSTE — "Przewisło" "Zwierz" (Rosja)** — o 15.16, 40; "Głaz z Sitar" (Indie, 2 s.) — o 18.20.
- VINGIS — 23-24.XII — "Dni zamknięcia" (Rosja)** — o 15; "Bałka o pasterska" (Jel wiersnym przyjacieli Faleczki) (Niemcy) — o 10.30, 24.XII — o 13; "Cielęciska wodnego królestwa" (Leponia) — o 12; 23.XII — o 13.
- Od poniedziałku, 25 grudnia**
- SKALVIJA — 1 sala — "Trzy kolozy, Niebiański" (USA)** — o 12.14, 18.10, 20.XII — o 11.13, 15.17, Program "Zachowany czas": kronika Litwy lat 1920-1940, spotkanie z weteranami kina S. Vainalaviciusem, V. Aleška, 28.XII — o 11.30; "Sobornary" — 25.12, 29.31.XII — o 16, 20.15. II sala — "Papi, długie pończochy" — o 11.30, 15.10; "Noca Kabilir" — o 13.20, 19.30; "Amarcord" — o 17.10.
- LITWA — "Król i ptał"** — o 12.16.
- "Legenda o dinozaurze-2"** — o 14, 18; 28.XII — o 14 (bezoplatnie); "Tom i sznur" — 25.30.XII — o 20; "Farinelli" — 28.XII o 18.
- HELIOS — 1 sala — "Gozdźcie przeciwko Biolancie"** — 25.27, 30.XII — o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.40; 28.XII — o 11.30, 13.30, 15.30, 16.40; 31.XII — o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30; "Wybrki miłości" — 28.XII o 17.10; "Traviata" — 29.XII — o 17.30. II sala — "Sam w domu-2" — 25.28.XII — o 11.15; "Bosonozdźmiowcy" — 25.28.XII — o 13; "Ostatni bohater filmowy" — 25.28.XII — o 17; "Pani Dautler" — 25.30.XII — o 19.30; "Przygody malucha Binka" — 29.31.XII — o 11.15; "Jeszcze nadzieja" — 29.31.XII — o 13; "Betman wraca" — 29.31.XII — o 17.
- VİDOSALON — "Słodka namiętność"** — o 10.50. "Mielki

- męłyty" — o 14.30; "Królowa zakazanej miłości" — o 16.30; "Strzałce" — o 12.30, 20.30.
- VILNIUS — "Latający moczarny"** — 25.XII — o 13.20, 15.20, 26.31.XII — o 11.30, 13.20, 15.20; "Cielęciska" — 28.28.XII — o 17.20, 19.30; 27.XII — o 17.30; "Ochroniarz" — 29.XII — o 17.15, 30.XII — o 17.15, 19.30; "Wywiad" — 27.XII — o 19.30; "Gorączka złota" — 28.XII — o 17.20; "Zęgnaj, moja nałozniczo" — 28.XII — o 19.30; "Światło rampy" — 29.31.XII — o 19.30; "Kiermasz" — 29.31.XII — o 19.30.
- PERGALÉ — "Robot Joka"** — o 12.14; "Zędnaj złota" — o 16.18, 20. W hollu — 25.26, 29, 30.XII — młodzieżowa dyskoteka. 27.XII — Wieczór dla ludzi w starzym wieku, 25.26 — o godz. 15 i 20. 30.XII o godz. 18 — spotkanie z dziećmi Świętym Mikołajem.
- VINGIS — "Przyjaciel miłości"** — 27.31.XII — o 15; "Kłopotliwy iwan szukal cudu" — 28.XII — o 10.30, 31.XII — o 13; "Odwieczne miłości" — 28.XII — o 12, 30.XII — o 13.
- LADZYNAI — "Czarowne i czarownice"** — (1, 2) — 27.30.XII — o 15.30.
- AUSRA — "Emanuela S"** — 25.29.30.XII — o 10.30, 13.30, 16.30, 18.10, 30.30; o 10.30, 13.30, 16.30, 18.10, 30.30; o 10.30, 13.30; "Cielęciska miłości" — 29.31.XII — o 12, 15, 30, 31.XII — o 12; "Prawda" — 30, 31.XII — o 15.
- DRAGUŃSTE — "Zielony lod"** — o 15.30, 18.
- VİDOSALAS (Ozo 4) — "Pozomilowa polana"** — 26.XII — o 17.30; "Fanny i Aleksander" — 29.30.18. "Fortepian" — 26.XII — o 19.30; "Dzień gwałtu" — 29.31.XII — o 18; "Ważne same dziewczęta" — 29.30.18. "Młodzieńcy" — 29.30.18. "Czarująca miłość" — 30.XII — o 16; "Królowa wesoła" — 30.XII — o 15; "Huzarska ballada" — 31.XII — o 17; "Kamawłowa noc" — 31.XII — o 15.





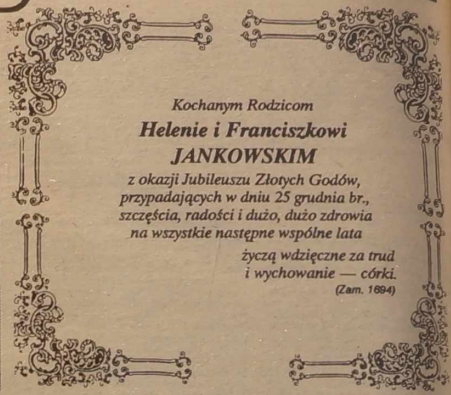




Wszystkim osobom, które się u nas reklamują oraz z reklamy korzystają i w przyszłości korzystać będą, zamieszczając swoje oferty na łamach "K. W.",

wesołych i zdrowych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku w życiu osobistym i biznesie

zyczy dział reklamy "Kurlera".



Kochanym Rodzicom  
**Helenie i Franciszkowi  
JANKOWSKIM**

z okazji Jubileuszu Złotych Godów, przypadającego w dniu 25 grudnia br., szczęścia, radości i dużo, dużo zdrowia na wszystkie następne wspólne lata

zyczą wzięczone za trud i wychowanie — córki  
(Zam. 1864)

**Już jestem ubezpieczony**



**Mam spokój, bo:**  
— zabezpieczona jest moja przyszłość  
— jestem w pewnych rękach



**Państwowy Zakład  
Ubezpieczeń**  
Filie we wszystkich miastach Litwy.

(Zam. 1695)

**WILEŃSKA WYŻSZA SZKOŁA ROLNICZA**  
plnie zatrudni wykładowcę języka niemieckiego. Jest możliwość zakwaterowania.  
Tel. 512-223  
(Zam. 1675)

**WYROBY JUBILERSKIE**  
Zniżka Świąteczna do 12 proc.  
Pracujemy bez dni wolnych  
TRAKU G. 4  
VILNIUS, TEL. 21 16 22

**WYROBY JUBILERSKIE**  
Zniżka Świąteczna do 10 proc.  
Pracujemy bez dni wolnych  
NAUGARDUKO G. 30, VILNIUS, TEL. 26 15 56

**Zniżka świąteczna**  
Pracujemy bez dni wolnych  
Autos Varicig 19, Vilnius, tel. 22 23 23

**10%**  
SKLEP JUBILERSKI RUBINAS  
Zniżka Świąteczna do 10%  
PYLMO G. 29, VILNIUS, TEL. 22 32 50

**PIECZATKI**  
z gwarancją za godzinę  
Wizytówki, papiery firmowe  
Laminowanie (nawet plakaty)  
Laminowane wyrob (cenniki, tabliczki dla sklepów, barów)  
Savanorių pr. 16  
Vilnius  
Tel. 23-64-39, 23-09-82  
(naprzeciw kina "Vilgita")  
**Myliđa**

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się Nowego Roku Kochanej Pani  
**Halinie RUSIECKIEJ**  
wszelkich łask Bożych, wiele miłych chwil w życiu a mało trosk i zmartwień  
zyczą z głębi serca przyjacielki.  
(Zam. 1981)

Kochanemu Synowi  
**Andrzejowi STARYKOWICZOWI**  
z okazji osiemnastych Urodzin najszersze życzenia: zdrowia, życzliwości ludzkiej, pogody ducha, życiowych sukcesów i wszelkiego dobra  
zyczą rodzice  
(Zam. 1980)

Proponujemy **PODRÓŻE KOMERCYJNE** do Warszawy, Moskwy, na Ukrainę, Białoruś. Załatwiamy także dokumenty podróży dla grup i indywidualnie. Potrzebne są autobusy (licencja 001067).  
Vilnius, tel. 44-15-55.  
(Zam. 1578)

**UWAGA, NOWOŻEŃCY**  
Proponujemy usługi muzykantów, foto, video, samochody.  
Vilnius, tel. 69-44-13, 46-55-73.  
(Zam. 1616)

**SPRZEDAM**  
Dwa pokoje w 5-pokojowym mieszkaniu przy ul. Gėllų. Cena 7500.  
Tel. 61-52-29.  
(Zam. 1672)

**SPRZEDAM**  
3-pokojowe mieszkanie przy ul. Fabijoniškų. Cena 18000. Tel. 61-40-14.  
(Zam. 1673)

**SPRZEDAM**  
nadający się pod budowę ogród w Botupiu.  
Tel. 46-54-42.  
(Zam. 418-D)

**SPRZEDAM VOUCHERY**, załatwie wizy białoruskie.  
Tel. 61-34-24.  
(Zam. 419-D)

**KALENDARIUM**  
\* Sobota (23.XII) jest 357 dniem 1995 r. Do końca roku 8 dni.  
\* Znak Zodiaku — Koziorożec.  
\* Imieniny: Jana, Małgorzaty, Sławomira, Wiktorii.  
\* Wschód Słońca — 8.41, zachód — 15.55. Długość dnia 7 godz. 14 min.  
Niedziela (24.XII)  
\* Imieniny: Adama, Ewy.  
\* Wschód Słońca — 8.41, zachód — 15.55. Długość dnia 7 godz. 14 min.  
Poniedziałek (25.XII)  
\* Imieniny: Eugenii, Teresy.  
\* Wschód Słońca — 8.41, zachód — 15.56. Długość dnia 7 godz. 15 min.  
Wtorek (26.XII)  
\* Imieniny: Dionizego, Szczepana.  
\* Wschód Słońca — 8.41, zachód — 15.56. Długość dnia 7 godz. 15 min.

**POGODA**  
Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 23 grudnia zachmurzenie z przejaśnieniami, opady śniegu, gołoledź. Wiatr wschodni, umiarkowany. Temperatura 2-4 stopnie mrozu.  
24 grudnia opady śniegu, 25 grudnia możliwa zamieć. Temperatura w nocy 4-9, w dzień 1-6 stopni mrozu.  
Następny numer "Kurlera Wileńskiego" ukáže się we środę 27 grudnia.

**BRILLIANT'S Jubilerski sklep**  
Złoty Godzinnik  
U. Aušros Vankų 19 (naprzeciwko Teatru)  
Skupujemy złoto, platynę, srebro, pallad, brylanty i wyroby jubilerskie.  
Vilnius, tel. 22-23-23.

**SKUPIJEMY**  
samochody po kraksach. Sprzedajemy części do: Audi-80, 88 r.; Audi 100, 86 r.; Ford escort, 84 r.; Ford Sierra, 82 r.; W Golf-80 r.; W Jetta-80 r.  
Tel. 52-16-05.  
(Zam. 1581)

**KURIER WILEŃSKI**  
Wydawca ZSA "Kurier Wileński"  
Drukuje SA "Spauda"

Redaktor naczelny **Czesław MALEWSKI**  
Nasz adres: Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Kod 67218  
ISSN 1392-0405  
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.  
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktualności krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, listy i interwencji — 42-69-85, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamy do "Kurlera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.  
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji.  
Dyżurny redaktor **Krystyna ADAMOWICZ**